

Paryżanie przeciwko faszyszmowi

Trwające od dłuższego czasu ekscesy zachodnoniemieckich neofaszystów wywołują na całym świecie falę protestów i oburzenia.

Nasze zdjęcie obrazuje wielki pochód ulicami Paryża.

Fot. — CAF

Głos WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
N&K

Poznań
czwartek
28 stycznia
1960

Rok XVI Wydanie A B

Cena 50 gr

Nr 23 (4971)



Amerykańskie kombinacje przed XV sesją ONZ

Zgłoszone już zostały oficjalnie dwie kandydatury na stanowisko przewodniczącego XV sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ — kandydatura przedstawiciela Czechosłowacji — Noska i delegata Irlandii — Bolanda. Mówi się również o trzeciej kandydaturze, a mianowicie włoskiego ministra spraw zagranicznych — Pelli.

Polsko-węgierska umowa prawna

27 stycznia br. w Warszawie odbyła się wymiana dokumentów ratyfikacyjnych umowy między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Węgierską Republiką Ludową o obrocie prawnym w sprawach cywilnych, rodzinnych i karnych, podpisanej w Budapeszcie 6 marca 1959 r.

PAP

PAP-RADIO AP- INF-WY-TELEFONEM
API-TELEFONEM P-DIO INF-WY-PAP
RADIO INF-WY-PAP
INF-WY-PAP
TEL-TELEFONEM P-DIO INF-WY-PAP
PAP-RADIO AP- INF-WY-TELEFONEM
API-TELEFONEM P-DIO INF-WY-PAP

Irak dziękuje

Premier Republiki Irackiej, Kassem wystosował do przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Chruszczowa depeszę wyrażającą podziękowanie za to, że rząd radziecki wydelegował do Iraku grupę specjalistów do walki z ospą.

Popiół i diament

W konkursie japońskich krytyków filmowych na najlepszy film, wyświetlony w Japonii w roku ubiegłym, spośród filmów zagranicznych, „Popiół i diament” został sklasyfikowany na drugim miejscu.

Wybuch gazu

Silna eksplozja gazu świetlnego, która nastąpiła w piwnicy domu mieszkalnego w Moguncji, spowodowała śmierć 10-letniego chłopca i ciężkie obrażenia kilku osób. Piwnica napełniona się gazem, prawdopodobnie wskutek uszkodzenia instalacji gazowej.

Milion lat

Budowniczości soligórskiego kombinatu potasowego (Białoruska SRR) natrafili na głębokości 75 m na duży pień drzewa, znajdującego się w grubej warstwie piasku. Specjaliści muzeum geologicznego stwierdzili, iż drzewo to pochodzi sprzed miliona lat.

Jutro—Kościąn!

Jak nas informują organizatorzy, jutro przybędzie do Kościąna, zapowiadane od paru dni międzynarodowe

Variété

artystów bułgarskich i węgierskich. Dadzą oni tam koncert piosenki, muzyki, tańca i humoru w najlepszym wykonaniu. Przedstawiamy:

- JEAN ALEKSANDROW (Bułgaria) — król estrady sofijskiej,
 - EDDY KARASSIAN (Bułgaria) — pianista i kompozytor,
 - SEKCJA RYTMICZNA,
 - LEA IVANOWA (Bułgaria) — piosenkarka radiowa w Sofii,
 - DUET JURIDA (Węgry) — europejskiej sławy (po sukcesach w Egipcie, Rumunii, Czechosłowacji, Bułgarii, NRD),
 - EVA KIRALY — artystka budapeszteńska (taniec charakterystyczny).
- Ponadto wystąpi:
KRYSPIN WILANOWSKI — artysta teatrów dramatycznych — humor.

W Japonii — dywizja atomowa

Agencja Nowych Chin powołując się na japońską gazetę „Mainiczi szimbun” podaje, że dowództwo japońskich sił lądowych planuje utworzenie jednostki atomowej. Ma być ona wyposażona w 40 wyrzutni rakietowych i 51 czołgów. Koszty utworzenia tej jednostki wyniosą około 860 milionów jenów. (PAP)

Afryka zrzuca kajdany

30 czerwca br. Kongo Belgijskie ma stać się niepodległym państwem. Jak donosi agencja France Presse, porozumienie w tej sprawie osiągnęły strony: kongoleńska i belgijska na śródomowym posiedzeniu konferencji okrągłego stołu, obradującej w Brukseli.

Zawarte porozumienie stanowi kompromis między przedstawicielami Konga a rządem belgijskim. Jak wiadomo — przywódcy kongoleńscy domagali się, aby Kongo stało się niepodległe w dniu 1 czerwca br.

W środę za stołem konferencyjnym zasiadł na czele towarzyszy ze swojej partii, przywódca kongoleńskiego ruchu narodowego — Patrice Lumumba. Po zawarciu porozumienia, Lumumba podziękował władzom belgijskim za wypuszczenie go na wolność i zwrócił się z apelem, aby zwolnieni zostali inni więźniowie polityczni w Kongo. (PAP)

Algierska rebelia zatacza coraz szersze kręgi

Rozbieżności w łonie gabinetu?

Według doniesień agencji, w środę w godzinach porannych buntownicy, których liczba oceniana jest przez agencję UPI na 4.000 osób, utrzymywali nadal swe pozycje w reducie w centrum miasta. Czas nie działa jednak na korzyść rządu francuskiego. Wręcz przeciwnie, bierność wykazywana dotychczas przez władze centralne, zwiększa rozszerzenia się ruchu, solidaryzującego się z rebeliantami na inne miasta Algierii.

Stan wyjątkowy nie jest dalej przestrzegany. W nocy z wtorku na środę ultrasi zajęli gmachy licznych merostw na peryferiach Algieru.

Agencje zachodnie i prasa tłumaczą brak należytej reakcji ze strony Paryża, niepewnością co do stanowiska armii.

Pułkownicy, dowodzący oddziałami skoczków spadochro-

nowych oświadczyli, że nie zaatakują buntowników, chyba że otworzyliby oni pierwszy ogień. Skoczkowie spadochronowi nadal zachowują całkowicie bierną postawę. Na ich oczach rebelianci umacniają swe pozycje, dowożą broń i amunicję do „obozu warownego”, i krążą bez trudności między swymi kwaterami a miastem. Bez przeszkód ze strony skoczków zbierają się w pobliżu reducy grupy ludności, manifestujące swą solidarność z buntownikami. Rebelianci rozporządzają od środy rana pierwszą stacją nadawczą — która wkrótce będzie nadawała komunikaty.

W godzinach porannych, algierscy radni miejscy przemawiali do tłumów, zgromadzonych przed ratuszem, wyrażając swą solidarność z buntownikami. Delegacja federacji merów algierskich została przyjęta przez generała Challe. Członkowie delegacji, oddając hołd armii, wyrazili swą wolę „pozostania Francuzami”.

Generalny strajk obejmuje w dalszym ciągu zarówno Algier, jak i inne miasta.

W Paryżu, tymczasem dwie pogłoski, zasługują na szczególnej uwadze. Pierwsza dotyczy rozbieżności w łonie gabinetu francuskiego. Według drugiej pogłoski, prezydent Republiki zamierza na mocy artykułu 16 konstytucji, skoncentrować całą władzę w swych rękach. (PAP)

W Europie szaleje grypa

Agencja Reutersa donosi, że w całej zachodniej Europie szaleje epidemia grypy. Największe nasilenie zanotowano we Francji. W samej Tuluzie zachorowało 10.000 osób. Władze sanitarne określiły stan epidemii we wschodnich okrajach kraju jako „poważny”.

W Niemczech Zachodnich na grype choruje 1/3 deputowanych do Bundestagu z ramienia CDU i co dziesiąty poseł socjaldemokratyczny. W Monachium szpitale odsyłają dzień po domu 200 chorych ze względu na brak łóżek.

Rozmiary epidemiczne osiągnęła grypa również w górnej Austrii. W Linzu np. szpitale są przepełnione. (PAP)

Chruszczow odwiedzi Indie

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR — N. S. Chruszczow, który został zaproszony do Indii, przybędzie do Delhi przypuszczalnie 11 lutego br.

Spędzi on dwa dni w Delhi, zwiedzi farmę państwową w Suratgarh i kombinat metalurgiczny w Bhilai, a następnie 16 lutego br. uda się przez Kalkutę do Burmy. (PAP)

Konferencja naukowo-techniczna w sprawie wydajności pracy

Wielka waga warszawskich obrad

Świat nauki i techniki przystępuje do realizacji uchwały IV plenum KC PZPR — pod tym hasłem rozpoczęły się 27 bm. w Warszawie trzydniowe obrady wielkiej ogólnokrajowej konferencji naukowo-technicznej na temat poziomu wydajności pracy w gospodarce narodowej i sposobów jej zwiększenia. Organizatorami konferencji są Polska Akademia Nauk i Naczelna Organizacja Techniczna, przy współudziale Rady do Spraw Techniki i CRZZ.

W tym pierwszym tego typu w Polsce spotkaniu bierze udział blisko 700 naukowców, inżynierów i techników, przedstawicieli życia gospodarczego i politycznego.

Przewodnictwo plenarnych obrad pierwszego dnia konferencji objął prezes Polskiej Akademii Nauk — prof. dr Tadeusz Kotarbiński.

Zagajając obrady, prezes PAN zapoznał uczestników z celem i założeniami konferen-

cji. Powinna ona ustalić obiektywne stan i dynamikę wzrostu wydajności pracy w tych dziedzinach gospodarki, w których można względnie szybko dojść do konkretnych rezultatów, a więc np. w różnych gałęziach przemysłu i w rolnictwie. Konferencja jest również podjęciem próby wykrycia głównych przyczyn nierzadko rażąco jeszcze niskiej — w porównaniu z innymi krajami — wydajności, określenia stopnia wpływu na nią różnych czynników.

Następnie w imieniu Komitetu Centralnego PZPR i rządu, zebranych powitał minister przemysłu ciężkiego inż. Franciszek Waniółka. Podkreślił on, iż inicjatywę zwołania tej konferencji należy uznać za bardzo cenną. Wzrosło bowiem problemy wydajności nie były dotychczas przedmiotem gruntownej analizy i dostatecznego zainteresowania. Realizacja uchwały III Zjazdu Partii i IV plenum KC PZPR — uzależniona jest w głównej mierze od osiągnięcia i przekroczenia planowanego poziomu wydajności pracy. (PAP)

229 mln. złotych na inwestycje

Okolo 229 mln zł przeznacza się w bież. roku na inwestycje w szkolnictwie wyższym. Sumy te przeznaczone są na zakończenie lub dalszą kontynuację budowy obiektów dla wyższych uczelni lub wznoszenie domów akademickich.

W roku bież. zakończone zostaną ostateczne prace m. in. w pawilonie włókienniczym Politechniki Łódzkiej i w zakładzie techniki cieplnej i pawilonie lotniczym Politechniki Warszawskiej.

Do poważniejszych inwestycji rozpoczętych w roku bież. należą m. in. pawilon łączności Politechniki Warszawskiej, kolegia fizyczne i biologiczne Uniwersytetu Jagiellońskiego.

32 mln zł wyniosą w bież. roku nakłady na wyposażenie, głównie w sprzęt maszynowy, rolniczy i leśny zakładów doświadczalnych.

Na budowę i rozbudowę domów studenckich resort przeznacza łącznie ok. 3 mln zł. W br. rozpocznie się budowa nowych domów akademickich w Łodzi i Poznaniu oraz rozbudowa domu studenta Uniwersytetu Jagiellońskiego. (PAP)

SPRAWY O KTÓRYCH MOWI ŚWIAT

Czemu rozbrownienie?

Kilka liczb i faktów

W dwóch ostatnich wojnach światowych zabito i okaleczono 80 milionów ludzi.

Pierwsza wojna światowa pochłonięła tyle pieniędzy, że można by za nie kupić każdemu żołnierzowi (a było ich 74 miliony) porządny dom ze sporym kawałkiem ziemi. Druga wojna światowa była znacznie kosztowniejsza. Za wydane na nią pieniądze można by było zbudować pięciopokojowe wille dla wszystkich rodzin na całym globie ziemskim...

Na całym świecie znajduje się obecnie pod bronią ponad 20 milionów ludzi. Poza tym na każdego żołnierza przypada czterech ludzi, zajętych obsługą tych sił zbrojnych: w przemyśle, transporcie, łączności. Ogólna liczba ludzi zajętych przygotowaniami wojennymi stanowi w ten sposób około 100 milionów.

Gdyby tylko 1/5 obecnych bezpośrednich wydatków USA na cele wojskowe przekazać na budownictwo mieszkaniowe, można by było dodatkowo budować po 500 tysięcy domów mieszkalnych rocznie i zapewnić pracę blisko 1 milionowi ludzi.

Jeśliby wielkie mocarstwa, uczestniczące obecnie w wyścigu zbrojeń, wykorzystali zaledwie 10 proc. swoich budżetów wojennych na stworzenie międzynarodowego funduszu ekonomicznego, to w krótkim czasie znikłyby na świecie głód i nędza.

Ostatnia redukcja sił zbrojnych ZSRR o 1 milion 200 tysięcy żołnierzy przyniesie w budżecie państwa oszczędności w wysokości 16 miliardów rubli, które przeznaczone zostają na budowę mieszkań, szpitali, sanatoriów i na rozwój przemysłu

G. B.

Krzyk słowa: OŚWIECIM

Ona nie może mówić z Polakami
Bo Polacy zastrzelili jej męża.
A ja rozmawiam z Niemcami
Chociaż oni zamordowali sześć milionów naszych.
(Jarosław Iwaszkiewicz — z wiersza: Benzyna „Aral”)

O oświęcimskiego obozu śmierci wiodła brama z napisem „Arbeit macht frei”. Przez tę bramę przeszli miliony Polaków i Żydów, Rosjan, Francuzów, miliony ludzi różnych narodowości, z różnych zakątków zalanego przez faszystów Europy, miliony ludzi o różnych światopoglądach i przekonaniach. Gdy 27 stycznia 1945 r. czoił radzieckie strzaśki uwięzione drutem kolczastym wrota, z obozu wyszło 5 tysięcy półtrupów. Czas, który nadchodził, witany o krzykiem: wolność! — przywrócił ich życiu. Czterech milionów istnień ludzkich, wygubionych katorżniczą pracą, zabitych pałką i kulą esesowca, wytruty „cyklonem” w komorach gazowych, zmienionych w dym i popiół w krematoryjnych piecach — nie już życiu przywrócić nie mogło.

Cztery miliony istnień

Cztery miliony jest tu liczbą orientacyjną, symboliczną w pewnym sensie. Dokładnego rachunku oświęcimskich ofiar nie zdołali nawet sporządzić ich oprawcy. Komendant obozu Rudolf Hoess stwierdził jedynie:

„W czasie mej działalności w Oświęcimiu zginęli tam miliony ludzi, których

dokładnej liczby nie jestem w stanie ustalić...”

Zrodzona z faszystowskich idei Hitlera maszyna śmierci nie rejestrowała zamordowanych ludzi. W rejestry ujmowano ilość zużytego gazu „cyklonu B”, który za cenę niemal 300.000 marek sprzedawała na potrzeby ludobójców firma Degesch, wchodząca w skład istniejącego do dziś w NRF koncernu IG-Farbenindustrie. W okresie od 1941 do 1944 roku w komorach gazowych Oświęcimia zużyto 20.000 ton tego gazu (6—7 kg na zabicie około 1.500 ludzi). W rejestrach odnotowywano setki kilogramów złota i metali szlachetnych „uzyskanych” z wyrwanych trupom sztucznych zębów oraz ze zrabowanej ofiarom biżuterii (bogaci się na tym skarb III Rzeszy).

W rejestrach możemy znaleźć i inne pozycje. Za udział w „akcjach specjalnych”, w czasie których masakrowano od razu tysiące bezbronnych ludzi, wydawano esesmanom „dla zachęty” dodatkowy przydział: 0,5 l wódki, 5 papierosów, 100 g kiełbasy i chleb.

Nie wspominajmy dziś tych koszmarnych faktów po to, by budzić nienawiść do narodu, którego imię hańbili oświęcimscy oprawcy. Oddając hołd ofiarom faszyzmu, piętnując zbrodnie i zbrodniarzy nie chcemy odwoływać się tylko do emocji. Ogrom faszystowskich zbrodni przetrasta miarę zwykłych ludzkich uczuć. Pragniemy rozpatrywać tę rzecz w kategoriach rozsądku. Nie wierzymy w istnienie narodów-zbrodniarzy. Ale wiemy, że istnieje idea, która stawia sobie za cel popełnianie zbrodni na narodach. Wiemy, że idea ta może zdeprawować ludzi, oteplić ich, zmienić w bezwolne automaty do zabijania.

Rudolf Hoess pisał...

Mówią nam coś o tym słowa komendanta Oświęcimia, Hoessa, który zdając relację ze swych zbrodni pisał:

„Zapytywano mnie, jak ja i moi ludzie możemy nieustannie patrzeć na to, jak możemy wytrzymać? Odpowiedziałem zawsze, że rozkaz Führera musi być wykonany i wobec tego wszystkie ludzkie odruchy winny zniknąć.”

Chcielibyśmy zapomnieć o Oświęcimiu. Ale rozwój wydarzeń w Niemczech Zachod-

nich, wykazujący odradzanie się faszyzmu, na to nam nie pozwala. Zdajemy sobie sprawę, że idea odwetu znajduje zwolenników wśród tych Niemców, którzy z całej historii II wojny światowej uświadomili sobie tylko jedno: że zostali pokonani. Chcemy, by sobie uświadomili także i to, że musieli zostać pokonani, że była to konieczność podyktowana obroną ludzkości przed zagładą. I dlatego chcemy rozmawiać z Niemcami. I dlatego przyjmujemy każdy głos, który się tam odzywa w obronie naszej wspólnej ludzkiej sprawy, który wskazuje, że i tam są ludzie, walczący przeciw ludobójcom o ludzką wartość swego narodu.

Witamy te słowa z nadzieją

Zabierając głos w sprawie ekscesów neohitlerowskich 30-letni dramaturg zachodniemiecki Thomas Christoph Harlan (autor adaptacji scenicznej „Pamiętnika Anny Frank”) wymienia związane z faszyzmem osobowości z federalnego rządu, które mimo ciężkich na nich zbrodni mogą swobodnie działać, więcej — sprawują władzę. I stwierdza:

„Minister Oberlaender nie stanowi odesobnionego przy padku. Nie stanowi go minister Schroeder. Nie jest też odesobnionym przypadkiem szef kolońskiej policji kryminalnej. To jest reguła. Jej logiczną konsekwencją są swastyki z Kolonii”.

A dalej, pisząc o osadzonych w więzieniu młodocianych uczestnikach ekscesów neofaszystowskich, których ojcowie

znajdują się na eksponowanych stanowiskach państwowych — konkluduje:

„Arnold Strunk i Paul Schoenen siedzą w więzieniu. Mogli być uratowani. Ale będą tylko ukarani. Ci, którzy ich oszukali, będą ich sędzić. Ich ojcom potrzebne jest alibi. Ich sędzią będzie prawdopodobnie jakiś duchowy kompan tego dr. Curtha, który w roku 1943 skazał polskiego robotnika leśnego, Jana Paradowskiego, na karę śmierci za policzek wymierzony niemieckiemu nadzorcy. Jest on dziś prokuratorem w Mannheim, nad Renem, w czwartej Rzeszy.

Czy nie można niczego zmienić? Czy nie można prze ciwdziałać?

Można. Trzeba koniecznie.”

Witamy te słowa z nadzieją. Pragniemy wierzyć, że tak się stanie.

*

Oświęcim oznacza dziś nazwę kombinatu chemicznego. Oświęcim jest miastem, w którym ludzie zwyczajnie rodzą się, żyją i umierają, mają swoje zwykłe codzienne troski i radości. Ale gdy na murach domów Niemieckiej Republiki Federalnej pojawia się znak swastyki — słowo: Oświęcim — staje się krzykiem. Nie jest to krzyk nienawiści. Jest to krzyk wielkiej przestrogi.

Zygmunt Koczerowski

PAP

Felieton z żółcią

Wie, kto...

Karnawałowa kołomyjka nabrała już właściwego rozpędu. No cóż, taki to jest obyczaj, od setek lat panujący, że w tym okresie ludziska zapominają o zasadniczych sprawach doczesnych i oddają się beztrojskiej zabawie. W bieżącym jednak karnawale wielu amatorów dobrej zabawy, rezygnuje z pójścia na jakiś atrakcyjny bal z bardzo prozaicznej przyczyny. Po prostu przerażają niesłychanie „stone” ceny kart wstępu. Dlatego m. in. także i autor wraz z gronem swoich przyjaciół zrezygnował z pójścia na powitanie Nowego Roku do auli UAM.

Gdy jeszcze rok temu wstęp na podobny bal sylwestrowy kosztował 70 złotych, to tegoroczna opłata podskoczyła nieoczekiwanie do 150 zł. Nic więc dziwnego, że w auli nie było kompletu. Podobny zresztą zarzut skierować można pod adresem, niestety — Balu Prasy, chociaż trzeba przy-

znać że już od kilku lat jest to najlepszy poznański bal karnawałowy. Z tej też przyczyny dziennikarze na tymże balu stanowili mikro skopijną ilość... Nie każdego stać na wydanie znacznej sumy za sam wstęp.

Te dwa przykłady nie wyczerpują jeszcze sprawy. Organizatorzy różnych imprez karnawałowych zaczęli w tym roku licytować się w podbijaniu cen biletów. Jesteśmy świadkami takiego zjawiska, że nawet na marną zabawę trzeba ciężko płacić za wstęp na parkiet jednej pary nóg. To samo dotyczy większości lokalnych rozrywkowych. Co gorsza, w tych ostatnich za możliwość przetańczenia wieczoru płacimy podwójnie. Płacimy za wstęp a oprócz tego do rachunku dolicza się jeszcze iluś tam procentowy tzw. dodatek rozrywkowy. Trochę organizatorzy starają się wyciągać z naszych kieszeni ciężko zarobione złotówki — byle tylko obrót był i zarobek solidny. Popróbowaliśmy dokonać „przełomu”; wprowadzić kartę wstępu na bal „Głosu” kosztowała 120 zł, ale aż na 2/3 tej kwoty opiewał bon konsumpcyjny. Inaczej — wstęp na tę imprezę wynosił tylko 40.

Ciekawe, że do tej pory nie znalazł się nikt, kto by regulował w jakiś rozsądny sposób ceny biletów wstępu. Może by tak władze finansowe zaczęły ustalać, za co i ile może pobierać? A poza tym należałoby także kontrolować na jaki cel „idą” zarobione przez organizatorów zabaw sumy. Tutaj dużą rolę do opisu miałaby niewątpliwie Inspektorat Kontrolno-Rewizyjny. Także i Państwowa Inspekcja Handlowa miałaby wiele powodów do „radości” gdyby tak od czasu do czasu odwiedzała sale zabaw. Iłże to razy zdarza się, że zwykłą wódkę sprzedaje się jako eksportową...

Tak, tak „wie kto na bale łasy, że organizatorzy dbają o kasy”. Czytelnicy wybaczą mi parafrazę tytułu, zaczerpniętą z rozwiązania rebusu*) z Balu Prasy. Chodziło mi o skonstatowanie po prostu niewesołego faktu; że tanio w Poznaniu bawić się nie można.

Janusz Marciszewski

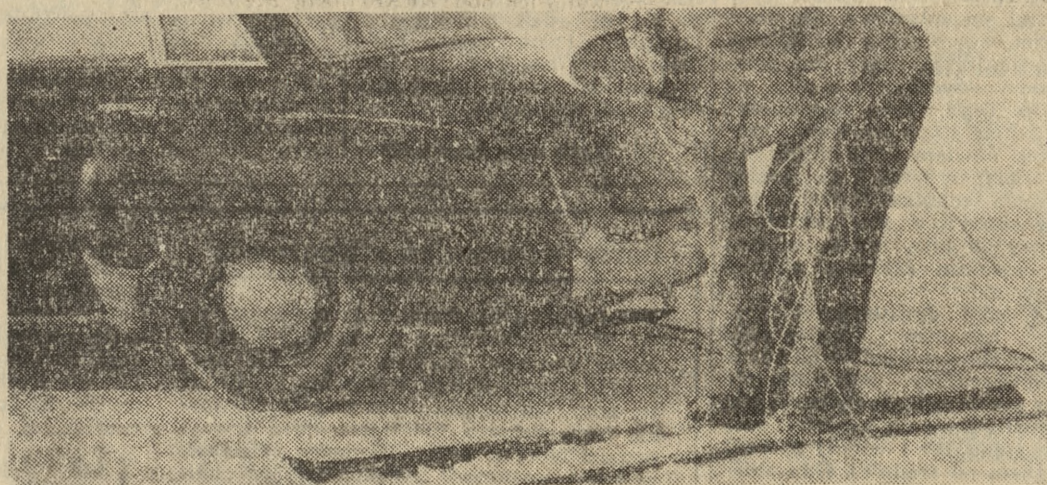
*) Rozwiązanie rebusu brzmi ło: „Wie, kto na bale łasy, naj lepszy Bal Prasy”.

Miód staropolski z roku 1814

Znana wytwórnia win gruzińskich w Cynandali, posiada w swych piwnicach bogatą kolekcję starych trunków, liczącą ponad 30 tys. butelek.

Niektóre eksponaty kolekcji liczą prawie 150 lat. Najstarszym jest miód polski z roku 1814. Znawcy twierdzą, że należy on do najznakomitszych trunków, jakie można spotkać we wspomnianych zbiorach.

Urok zimy



Zabawa będzie na „102” — kulig na nartach za samochodem. Niestety, nie w Wielkopolsce... Fot. — CAF

Nowy rok przyniósł Szklarskiej Porębie nowe, miejskie prawa. Optymiści twierdzą, że jest to również początek okresu rozkwitu, to znaczy mądrego eksploataowania tej miejscowości jako bazy turystyki i sportu oraz ośrodka wypoczynkowo-leczniczego. Optymiści to przede wszystkim działacze miejscowego Kola TRZZ — autorzy założeń do perspektywicznego planu rozwoju Szklarskiej Poręby.

Założenia te warto przeczytać. Warto też porozmawiać z ludźmi, którzy je opracowali. Napawa to optymizmem i każe wierzyć w piękną przyszłość tej miejscowości. I to nie dlatego, że plany są oparte na wyliczeniu ekonomicznej rentowności każdej inwestycji, ale głównie dlatego, że za tymi planami dostrzec można ludzi, którym sprawa rozwoju miasta leży głęboko na sercu; tu żyją i pracują; z awansem tego miasta wiązą swe osobiste nadzieje i plany.

Przybyli z różnych stron kraju. Wspominają czasem z tęskną w oku Warszawę, czy Łódź; jakąś krakowską, lub kielecką wioskę; ale tylko tak „od święta”. Na codzień zatarli się różnice „pochodzenia”. Jeśli słyszy się o „lokalnym patriotyzmie”, to raczej na tle konkurencji między Karpaczem a Szklarską Porębą.

Turystów spieszą poinformować, że powstał tu samodzielny Oddział PTT-K. Wyznakowano nowe nartostrady ze Szrenicy — porząd-

PERŁA KARKONOSZY

Co tam, panie, w Szklarskiej?

kuje się stare szlaki; czynny jest punkt obsługi turystycznej; w remoncie jest śliczne położone schronisko na Hali Szrenickiej...

W bieżącym roku przewidziano wydanie pierwszego prospektu o Szklarskiej Porębie, opracowanego przez miejscową działaczkę TRZZ i PTT-K, p. Wandę Lechowicz.

Jeszcze w tym sezonie uruchomiony zostanie tor saneczkowy, a w przyszłym sezonie powinien zostać oddany do użytku nowoczesny wyciąg krzesełkowy na Szrenicę. Wyciąg roboczy już jest czynny; środki na kontynuowanie prac zabezpieczył Komitet do Spraw Turystyki.

W kręgu marzeń pozostaje jednakże nadal budowa dużego hotelu turystycznego z salą kinową i widownią (nb. bardzo potrzebną), bo wprawdzie zatwierdzono już projekt, ale budowę przewiduje się dopiero w następnej pięciolatce.

Jeszcze bardziej paląca sprawa, to brak szpitala w Szklarskiej Porębie. Stałych mieszkańców jest tutaj około 8 tysięcy, czasowiczów w sezonie drugie tyle, a ponadto prze-wija się w każdym sezonie kilka tysięcy turystów i miłośników sportów zimowych.

Wśród tych ostatnich, szczególnie wśród narciarzy, złamania kończyn zdarzają się, niestety, często. A najbliższy szpital znajduje się w oddalonych o około 20 km od Szklarskiej — Cieplicach.

Rejestr pilnych potrzeb obejmuje dalej odbudowę zanieczyszczonego basenu pływackiego, budowę parkingów, boisk sportowych itp. Są to, niestety, rzeczy, których w żaden sposób nie załatwią władze terenowe przy najwydatniejszej nawet pomocy społeczeństwa. Trzeba na to pomocy inwestycyjnej ze strony władz wojewódzkich i centralnych. Ponieważ chętnych do brania inwestycji jest wielu, a tak krakowie kraje jak materiały stałe, służną jest obowiązująca u nas zasada inwestowania przede wszystkim tam, gdzie osiąga się najszybciej największe efekty ekonomiczne.

Właśnie z tego punktu widzenia warto inwestować w Szklarską Porębę. Ma ona bowiem wszelkie dane ku temu, aby w krótkim czasie stać się najpoważniejszym w zachodniej Polsce międzynarodowym ośrodkiem

sportów zimowych i jednym z najciekawszych ośrodków turystycznych.

Przyroda była niezwykle hojna dla tego zakątka naszego kraju. Otaczające Szklarską Porębę pasma Karkonoszy i Gór Izer-skich są w zimie wymarzone terenem dla narciarzy głównie ze względu na piękne zjazdy i największą bodaj w kraju, ilość opadów śnieżnych. Latem jest Szklarska doskonałym punktem wypadowym dla górskich wycieczek turystycznych. Położona na wysokości 600 do 900 m n.p.m. nadaje się też, według opinii lekarzy-specjalistów, do szerokiego wykorzystania dla celów lecznictwa klimatycznego.

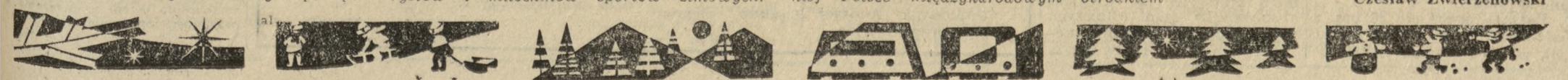
Nie przypadkowo nosi Szklarska Poręba dumny przydomek — „Perła Karkonoszy”.

Ale prócz marzeń o wielkiej przyszłości, nie zapomina się w Szklarskiej o dniu dzisiejszym. Dlatego też mile zaskoczeni będą wczasowicze i turyści, którzy w tym roku odwiedzą „Perłę”. Przywitają ich na kolorowo pomalowane fasady wielu domów, ładne wystawy sklepowe, nowy, nader estetycznie urządzone Centralny Klub FWP, szczytujący się salą taneczną, jakiej nie powstydziłoby się żadne miasto wojewódzkie.

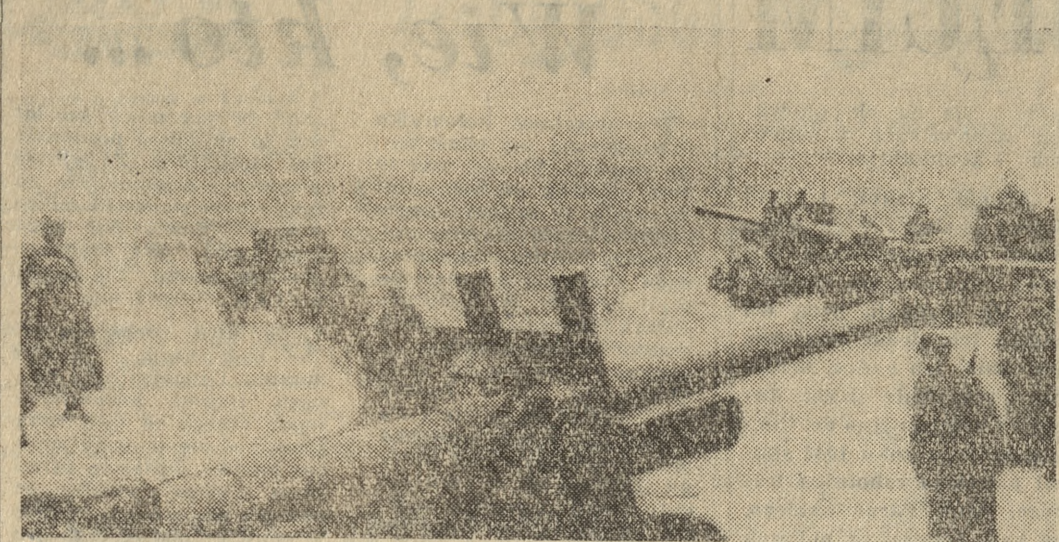
Ładny lokal otwarty też został przez „Sportem”. Mniejsze i większe remonty przeprowadzono w większości domów FWP.

Krótko mówiąc: warto jechać do Szklarskiej Poręby.

Czesław Zwierzchowski



15 lat temu



4 Dywizja Piechoty WP 30 stycznia 1945 przekroczyła dawną granicę Polski, wyzwalała piastowskie ziemie Pomorza Zachodniego. Fot. — WAF

W głowie jasno — w stodole ciasno

*Uczcie się młodzi, tę ziemię ojców mieszać żelazem plugów i bron,
Ułatwiać pracę siłą traktorów, by wam tysięczny wydała plon!*

Zarówno powyższe przysłowie, jak i wiersz nieznanego, samorodnego poety były motywem przewodnim dyskusji podczas spotkania absolwentów przedwojennych szkół rolniczych w Nowym Tomysiu i Wolsztynie — o czym już pokrótce „Głos” informował.

Dyskutanci, jak przystało na praktyków-rolników, z niezwykłą troską odnosili się do zagadnienia rozwoju wsi. Bez zbędnej reklamy, na podstawie faktów wiemy, że tak starsi, jak i młodszy absolwenci szkół rolniczych należą do czołówki w rolnictwie. Władze powiatowe uznają to za przodownictwo, nagradzają dyplomami, premiami i odznaczeniami za wysokie osiągnięcia w hodowli i w uprawach polowych. Za przodowników uznaje ich także środowisko i — zazdroścąc nieraz — naśladowuje dobre wzory.

Tacy to właśnie rolnicy zjechali się do Chraplewa, by nie tylko wspominać okres nauki, ale porozmawiać na temat przyszłości młodego pokolenia rolników. Nie mogą oni na przykład zrozumieć dzisiejszej młodzieży wiejskiej, która wyraża stroni od zdobywania wiedzy zawodowej. I przy tej okazji wielu wskazywało na to powiedzonko o jasności w głowie i ciasności w stodole.



— Dzięki zdobytej wiedzy — powiedział Ignacy Wiciak — zmodernizowałem już przed wojną gospodarstwo ojcowskie, i... wybrnęliśmy szybko z kryzysu lat 30-tych. W okresie powojennym znacznie szybciej odbudowałem 5-hektarową gospodarke niż inni sąsiedzi. Podobnie i moi koledzy szkolni.

W przyjacielskiej pogawędce rozwijały się języki starych absolwentów. Co dla innych gospodarzy jest nieopła-

Nowe władze KP PZPR w Kaliszu

W Kaliszu obradowała IX Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza KP PZPR. Uczestniczyło w niej 180 delegatów i 35 zaproszonych aktywistów.

Konferencję przewodniczył I sekretarz KP PZPR — K. Jeżyk. Wygłosił on referat poświęcony pięciolatce w powiecie kaliskim. W dyskusji zabralo głos 22 delegatów.

W wyniku wyborów ukonstytuował się nowy Komitet Powiatowy w składzie 39 członków. I sekretarzem KP został ponownie K. Jeżyk. (bak)

Morderstwo w lesie

W lesie w Podgaju (powiat Sroda) znaleziono niedawno zwłoki Jana Strabla z Ziecin. Podczas wykonywania służby — jako strażnik leśny — został on zamordowany.

Jan Strabel był znanym w powiecie działaczem społecznym. Przez wiele lat pełnił funkcję członka Rady Narodowej, sołtysa i członka Kolegium Orzekającego. Dochodził do starostwa.

Pogrzeb odbył się 26 bm. z udziałem przedstawicieli partii, władz i organizacji. (k)

calne w produkcji rolnej, im przynosi przyzwoite dochody. Wszystko zależy od tego, czy nakłady nie są za wysokie. Pracować trzeba z ołówkiem i ze sztytem w ręku. Kalkulacja w rolnictwie powinna być taka, jak w przemyśle, z uwzględnieniem — rzecz jasna — specyfiki gospodarstwa. Ale umie jętna, nowoczesna kalkulacja i organizacja pracy nie przechodzi zwyczajowo z ojca na syna. Tego trzeba się nauczyć w szkole rolniczej. Nauka rolnicza bowiem idzie milowymi krokami, a wraz z nią postęp i nowa technika. Nawet ci, którzy zdobyli wiedzę zawodową przed 30 laty, muszą ją dziś w szerokim zakresie uzupełniać.

W toku dyskusyjnych rozpraw przytaczano mi wiele przykładów na to, że gospodarujący indywidualnie czy zespołowo absolwenci szkół rolniczych, dają krajowi produkcję o 100 i więcej procent wyższą od średniej. Gdy zbiorą czterech zółbów w woj. poznańskim kształtują się na poziomie 16 q z ha, to gleby, uprawiane przez ludzi z wiedzą fachową, wydają po 30 q. Jeżeli średnio mamy w województwie po 42 sztuki bydła i po 68 sztuk trzody chlewniej na 100 ha, to absolwenci szkół rolniczych mają analogicznie po 65 i 140 sztuk.

A więc decyduje człowiek uzbrojony odpowiednio w podstawową teorię o ziemi i jej wymaganiach, w wiedzę zootechniczną i weterynaryjną, w zasady naukowej organizacji pracy i ekonomiki rolniej.

Przytaczano mi fakty z roku ubiegłego. Panujaca susza pożyła wiele szkół w produkcji roślinnej, zwłaszcza w uprawach pastewnych. Jednak absolwenci, mimo wszystko — wyszli z tej katastrofy obronną ręką. Zabezpieczyli paszę dla licznych inwentarzy, dzięki uprawianiu kukurydzy. Ot — przezorność, wynikająca z umiejętności przewidywania i ekonomicznego myślenia. A te dobre nawyki zdobyli moi rozmówcy w szkołach rolniczych.

Bez wiedzy zawodowej — udawadniano mi — nie może być mowy o podniesieniu rolnictwa na wyższy poziom. Postęp techniczny, mechanizacja polowa i podwórza będzie się rozwijać i wzrastać, jeżeli każdy rolnik — mały i duży, indywidualny i spółdzielca — zdobędzie chociaż minimum wykształcenia fachowego. Dlatego też — zdaniem starszych już wiekiem absolwentów szkół rolniczych — propagowana obecnie mechanizacja, musi iść w parze

z teoretycznym przygotowaniem młodych rolników.

Władze robią bardzo wiele w tym właśnie kierunku. Cóż, kiedy młodzież wiejska nie bardzo się garnie do wiedzy, niezbyt masowo korzysta z licznej sieci szkół rolniczych. To bardzo smutne zjawisko — stwierdzali uczestnicy chraplewskiego spotkania. — W okresie ich nauki zawodowej corocznie było więcej kandydatów niż miejsc w szkołach. — Dziś ledwo można zebrać pełen komplet uczniów...

Dlatego też przytoczyli mi ten wiersz-apel do młodzieży z prośbą o wydrukowanie. Wydrukowałem, jako mot to niniejszej relacji. Chciałbym, aby młodzi rolnicy, którzy za lat dziesięć przejmą go spodarki ojcowskie, wzięli sobie do serca i głów zawarte w tym wierszu słowa. Wtedy praca na wsi będzie łatwiejsza, a produkcja rolna jeszcze bardziej opłacalna. Tak, jak jest w gospodarstwach absolwentów szkół rolniczych.

Kazimierz Jaźwiecki

Garść wspomnień z Wągrowca

Pierwszymi blaskami dnia meldował się w Wągrowcu 23 styczeń 1945 roku. Mimo wczesnej pory nikt już nie spał, a byli i tacy, którzy wcale nie kładli się tej nocy. Od zajęcia przez wojsko radzieckie Inowrocławia już trzeci dzień trwała rozpacza ucieczka Niemców. Uciekali cywile i wojskowi. Szybko, byle do „helmatu”. Ile to czasu trzeba było czekać na takie chwile. Ile przeżyć nieszczyśle, ile poniżyć... by z góry popatrzeć na „narod panów”, mknący na zachód.

Była godzina 9. W gwar miasteczka wdarł się warkot motorów. Na rynek wjechały trzy potężne czołgi. Na wieżyczkach nie krzyżę — a czerwone gwiazdy. Szybko rozjechały się, zamykając wjazd do miasta. Dopiero teraz ze stalowego wnętrza wynurzyły się zmęczone twarze. Parę chwil — i szeroki uśmiech powitał ludzi.

— Zdrastujcie! Niemców nie?

Od strony Gniezna doszedł nowy piekielny huk motorów. Cały oddział czołgów na rynku. Wszyscy tam pobiegli. Włady czołgów już pootwierane. Żołnierze rozgrzewają się uderzeniami rąk, witając się z ludźmi i, mimo że języki są różne, rozumieją się doskonale.

Na jednym czołgu pojawiła się wysoka postać oficera.

— Dorogie drużo — zaczął. Cicho zrobiło się na rynku. Mówi o wolności, o władzy ludowej, o wojsku polskim, idącym razem z nimi. Nie dokończył przemówienia, bo już obok niego stanął Zdzisław Dolatowski i w języku czerwonoarmistów dziękował za wszystko. Trudno mu było mówić. Tak był wzruszony, uściśkał się mocno z pułkownikami.

Rynek pełen ludzi. Na wszystkich domach pojawiły się już flagi biało-czerwone i czerwone, w rękach ludzi bukiety kwiatów. A przecież to styczeń! Babcia przyniosła jedzenie. Głódziła „swojego” żołnierza po twarzy i mówiła: — Jedz, jedz synku... — A na śnieg padały duże, srebrzyste łzy.

Pułkownik Andrzej Paszkow ciągnął swoje przemówienie.

Gnieźnie pamięta zbrodnie barbarzyńców

Społeczeństwo miasta Gniezna, jednego z najstarszych w kraju, obchodziło 15-lecie wyzwolenia. Od 15 do 20 bm. w większych zakładach, instytucjach i szkołach starzy i młodzi mieszkańcy nie tylko przypominali ową radosną chwilę wyzwolenia, nie tylko czcili pamięć bohaterów Polaków i żołnierzy radzieckich, ale zaproteutowali przeciw zakusom imperialistów i roszczeniom zachodniemieckich rewizjonistów do naszych ziem.

W Gnieźnieńskich Zakładach Graficznych podjęto przy tej okazji rezolucję: „Nie możemy dopuścić do tego — czytamy w niej — by te same ręce, które mordowały więźniów w hitlerowskich obozach śmierci, malowały dziś na pomnikach ofiar faszyzmu godła bezprawia i terroru...”

Motywnie 15-lecie i protestu przeciw odradzaniu się szowinizmu, uczestniczył 20 i 21 stycznia, w czasie akademii miejskiej i w czasie protestacyjnego wiece. Na akademii, w której oprócz przedstawicieli władz miejskich i powiatowych, widzieliśmy delegata Armii Radzieckiej i posłów Ziemi Gnieźnieńskiej — Gawrycha i Hudaka — przewodniczący PMRN — T. Sobierski, przedstawili osiągnięcia gospodarce i kulturalne miasta i najpilniejsze jego zadania.

Przedstawiciel Armii Radzieckiej zwrócił szczególną uwagę na udział Polaków w wojnie wyzwolenczej.

W dzień oswobodzenia (21 bm.) miasta, mimo nieprzyjemnych warunków atmosferycznych, na pl. 21 Stycznia zebrały się tysiące mieszkańców. Na tym wiece przemówił poseł mgr St. Gawrych.

Rezolucja, odczytana przez przewodniczącego Zarządu Odziału ZBoWiD — Zygmunta Iglowicza, dotyczyła również protestu wobec ostatnich, niepokojących wydarzeń w NRF.

W czasie wiece delegacje z kładek, organizacji i stowarzyszeń złożyły wieńce na cmentarzu poległych. (wład)

Piła ma swoich patriotów

Na spotkanie z radnymi piłskimi przyszło dużo botników i pracowników umysłowych z otoczenia wionej świetlicy Zakładów Sprzetu Rolniczego.

Założa poruszała sprawy zakładu, a przede wszystkim mówiła o trudnościach zaopatrywania fabryki w potrzebne materiały. Domagała się zlikwidowania do minimum tego nierytmicznego zaopatrywania.

Przy tej okazji dowiedzieć się można było o skomplikowanej drodze składowania zamówień. Na przykład: zamówienie na surowce idzie najpierw do WZPPT w Poznaniu, stamtąd wędruje do Wydziału Przemysłu przy WRN, następnie Wydz. Przemysłu kieruje go do Komitetu Drobnej Wytwarzalności w Warszawie, a odpowiedzi wracają do zakładu w odwrotnej kolejności. Czas najwyższy pomyśleć o przyspieszeniu całej procedury.

Radny Zajęcki przedstawił krótko działalność Wojewódzkiej Rady Narodowej ze szczególnym uwzględnieniem zamierzeń Piły.

Najwięcej oczywiście zainteresowały plany odnoszące się do budownictwa mieszkaniowego, które w tym roku pochłonie około 8 mln. zł. Jest to jeszcze wciąż mało, oznacza jednak dalszy krok naprzód w zaleczeniu ran, zadanych naszemu miastu przez ostatnią wojnę.

Poruszona przez referującego sprawa budowy szkoły Tyśiąclecia i drugiego mostu na rzece Gdzie wywołała żywy odzew na sali.

Nowy most na Gdzie nie ma stana, zdaniem władz wojewódzkich, na miejscu zniszczonego przy ul. Bieruta, a dalej w kierunku mostu kolejowego. Wieksość mieszkańców Piły jest innego zdania, a mianowicie, nowy most powinien stanąć na starym miejscu.

Piła ze swoim dużym przyrostem naturalnym odczuwa w tej chwili wielki głód nowych sal szkolnych. Piłskie szkoły podstawowe pracują na kilka zmian, a w byłym gmachu szkolnym przy ul. Kiłńskiego mieszczą się w dalszym ciągu biura i hotel robotniczy PPB. PPB powinno

zdołać się na wybudowanie baru administracyjnego hotelowego. Szkoła wreszcie winna być szkołą.

Wystąpił o propozycję znieśienia „triumfów” na Płotkach gdzie jest jezioro i plaża — (Nafta, PTTK, wosko) na rzecz „jedynowłastwa” gospodarki komunalnej. Ma to nastąpić jesienią 1945 roku.

W uroczej Kalinie należałoby uruchomić w nadchodzącym sezonie chociażby kilkadziesiąt miejsc, potrzebne turystycznie. Konieczne jest także rozbudowa gospodarki wodnej. Prezydium rad narodowych Piły i Trzciance winno pomyśleć o wybudowaniu w Kalinie mostu drewnianego Gdzie.

Dzieci piłskie w dalszym ciągu proszą o śluzgawki, aby nie korzystać z chodników. Przysłałyby się i krótkie kursy narciarskie i lodowiskowe. Wzorem tu może być Złotów, który w tej chwili urządza dwa takie kursy. Skrytykowane także „Lukullus” i „Pionier”.

Zalono się także na nowe metody załatwiania wniosków na nowe mieszkania i na wodę do picia.

Radni przyrzekli odpowiedzieć na pytania przy następnym spotkaniu, które odbędzie się ma w drugim kwartale. Spotkanie wykazało, że potrzebny jest taki kontakt radnych z załogą większych zakładów. Mile byłaby także widziana obecność jednego chociażby członka Prezydium MRN.

Kazimierz Czerwiński

Obowiązuje nie tylko w Grodzisku

Przed rokiem władze miejskie Grodziska wydały regulamin sanitarno-porządkowy. W myśl tego regulaminu właściciele i administratorzy domów zobowiązani są do usuwania śniegu i gołoledzi ze swoich domów w porze zimowej. Niestety, tak jak dotychczas, nie jest to obojętne dla zarządów. Utrzymują w tym czasie, że sprawa ta należy do taboru miejskiego. Tymczasem długość chodników w mieście wynosi 10 km, a zamiatania Prezydium ma to do kilku ludzi.

W ostatnich dniach skierowane zostały do wszystkich właścicieli domów pisma pominające o obowiązku usuwania śniegu i sankcjach karnych. (ss)

Udana rewia we Wrześni

Dużym powodzeniem cieszyła się we Wrześni rewia artystyczna „Ostatni Mazur”, wystawiona ostatnio przez amatorski zespół teatralny PPSS. Przedstawienia przez dwa tygodnie. Szczególnie podobały się tańce w wykonaniu W. Józwiaka. Rewię reżyserowała T. Pruska, muzykę opracowała C. Pijanowski, a scenografię A. Musolf.

Obecnie zespół przygotowuje się do kwietniowego przeglądu tańców. (emp)

Odpowiedzi

Staly Czytelnik — Wysogotów. Jak nas informuje OZK, kinoteatr chome nie może przyjechać do Was, ponieważ brak sali do wyświetlania filmów. Znajdująca się na miejscu świetlica nie nadaje się do tych celów. (5933)

Staly Czytelnik — Trzemeszno. Ubezpieczyć się na wypadek śmierci może Pan w Państwowym Zakładzie Ubezpieczeń w Poznaniu przy pl. Młodej Gwardii 8. Tam też uzyska Pan wyczerpujące informacje.

Staly Czytelnik. Jak nas zapoznania Dyrekcja Okręgu Poczty i Telekomunikacji wydano dodatkowy zarządzenia celem zapobieżenia przyszłości opisanym wypadkom. (6129)

Pozostał wśród nas

trzeba tego było. Należało też szybko przygotować więzienie, bo już 350 Niemców wylapanych w mieście, czekało na „zakwaterowanie”. Uwiali się więc wszyscy, jak w ukropie.

Tego pierwszego dnia miasto również miało swoją władzę. Na czele jej stanęli Czesław Górny i Konrad Walczewski. Wieczorem starosta prosił Józefa Twardowskiego o zorganizowanie ochotniczej straży pożarnej.

Późny wieczór 27 stycznia. Do Wągrowca po raz drugi przyjechał Andrzej Paszkow. Przywieźli go jego żołnierze, by spełnić ostatnią jego wolę. I znowu przesunął się przed Andrzejem, leżącym wysoko wśród kwiatów, cały Wągrowiec. Szli wszyscy — młodzi i starzy, mężczyźni i kobiety. I został tu już na zawsze, w ziemi polskiej, którą oswobodził — i żyje w pamięci i w sercach mieszkańców miasta.

Po raz piętnasty pada już w Wągrowcu śnieg. Wiele tu się zmieniło od tych pamiętnych dni. Warto czasami myślać sięgnąć wstecz, by widzieć dobrze dzień dzisiejszy i bronić sprawy, dla której ludzie inni oddali życie.

Jerzy Knapik

Obwieszczenie
Wydział Rolnictwa i Leśnictwa — Prezydium Rady Narodowej m. Poznania, podaje do wiadomości, że z uwagi na niebezpieczeństwo rozprzeczania zaraźliwych chorób zwierzęcych (pryszczycy, pomór itp.) wprowadzono z dniem 1 stycznia 1960 r. na terenie m. Poznania obowiązek urzędowego badania mięsa wszystkich zwierząt gospodarskich, poddawanych ubojowi w celu spożycia we własnym gospodarstwie domowym producenta. Zgłoszenia zwierząt do badania przyjmują Prezydium Dzielnicowych Rad Narodowych lub osoby upoważnione w poszczególnych rejonach do wydawania świadectw miejsca pochodzenia zwierząt. Badanie mięsa przeprowadzają urzędowni lekarze weterynarii wyznaczeni dla każdego obwodu. Osoby nie stosujące się do powyższego podlegają karom przewidzianym w art. 32 ustawy z dnia 22. III. 1928 r. — o badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa (Dz. U. R. P. z 1933 r., poz. 454 oraz z 1938 r., nr 18, poz. 132). K511

Pracownicy poszukiwani
Inżyniera względnie technika z uprawnieniami budowlanymi zatrudni zaraz na dobrych warunkach PPRB Sulęcina, Poznańska 18, woj. zielonogórskie. Warunki pracy i mieszkania do omówienia w dziale zatrudnienia — telefon 216 Sulęcina. K316
Inżyniera budowlanego z uprawnieniami na stanowisku kierownika technicznego zatrudni natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane, w Czarnkowie, ulica Zamkowa 8. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Po okresie próbnym mieszkanie z nowego budownictwa zapewnione. K354
Szefa kuchni w zbiorowym żywnościowym z pełnymi kwalifikacjami gastronomicznymi zatrudni zaraz Powszechna Spółdzielnia Spożywców we Wschowie, pl. Farny nr 3. Wynagrodzenie do omówienia na miejscu w Spółdzielni. K390
Kwalifikowanych laboratoriów rentgenowskich lub techników chemicznych ze specjalnością w fotografii przyjmie Wojewódzka Przychodnia Przewiężeniowa w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 12, pokój 108. 41413g
Inżyniera-mechanika, inżyniera-specjalistę w zagadnieniach napędów hydraulicznych z praktyką, robotnika rozdzielni budowy prototypów przyjmie natychmiast Instytut Maszyn Rolniczych, Poznań, Starołęka 31. K478
Inżyniera - zootechnika do pracy w terenie (mogą być absolwenci), zatrudni natychmiast Zakłady Mięsne w Gnieźnie. Mieszkania nie zapewnia się. K492
Kucharke na stanowisko kierownicze kuchni przyjmie Szpital Przewiężeniowy Piaski, pow. Gostyń. Zgłoszenia kierować do Szpitala. K493

Kierownika robót do samodzielnego prowadzenia budów na terenie m. Janowca, Wlkp., pow. Znin; techników budowlanych z praktyką wzgl. majstrów również na teren m. Janowca zatrudni Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Mogilnie. Warunki pracy i płacy według układu zbiorowego w budownictwie. Podanie, życiorys oraz świadectwo kwalifikacyjne składać w biurze przedsiębiorstwa w Mogilnie, przy ul. Gen. Dąbrowskiego 16. K499
Mistrza piekarskiego na stanowisko kierownika piekarni poza produkcją oraz cukiernika przyjmie do pracy zaraz Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Trzcielu, pow. Międzyrzecz. Mieszkanie rodzinne dla kierownika piekarni zapewnione po okresie próbnym. K500
Chemika lub farmaceuty-analityka z kilkuletnią praktyką na stanowisko asystenta laboratorium przyjmie przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu. Oferty z życiorysem składać do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K508.

Technika-mechanika względnie mistrza-ślusza maszynowego ze znajomością maszyn budowlanych i co najmniej 5-letnią praktyką na stanowisku mistrza Bazy Sprzętu oraz 2 magazynierów z praktyką i znajomością materiałów budowlanych zatrudni: Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3, Poznań, Solna 12. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zastrzeżenie prawo wyboru kandydatów. K507

✠
Dnia 26 stycznia 1960 r. zmarła po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza droga siostra i ciocia, przeżywszy lat 78, sp.
Weronika Rozmarynowicz
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 30 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie, o czym zawiadamiają
w smutku rodzina
SIOSTRY I RODZINA
Poznań, ul. Findera 141.

✠
Dnia 25 stycznia 1960 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, pojednany z Bogiem, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy i najtroskliwszy tatuś, ukochany brat, sp.
Tadeusz Gintrowicz
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29 bm., o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej na Jezycach.
O bolesnej stracie zawiadamiają
bardzo strapieni
ŻONA Z CÓRECZKA I SIOSTRA
41691g

UNIEWAŻNIA SIĘ
zagubione
zaswiadczenie
rejestracyjne
powiatowy nr K/720-22
z dnia 13. XI. 1954 r.
wydane przez Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Poznaniu, K525

Praca
Przyjmie uczniów murarskich. Petrus, Poznań, Ogrodowa 4. 41258g
Pomoc domowa może się zgłosić. Poznań — Podolany, Cielichowska 19. 41275g
Starsza pracownica, znająca prace gospodarskie wiejskiego gospodarstwa, może podjąć pracę w domu lub w gospodarstwie. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1678p.
Lekarka poszukuje pomocy domowej. Poznań, Słowackiego 55. 41378g
Pracznia dwa razy w miesiącu na dobrych warunkach potrzebna. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 41380g.
Gospośka dochodząca do 3 osób dorosłych potrzebna zaraz. Grodziska 2, godz. 17-20. 41430g
Piekarsz przyjmie pracę z pokojem. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 41496g.
Potrzebna rodzina do pracy w gospodarstwie rolnym. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 41498g.
Uczeń zegarmistrzowski zdolny po roku nauki szuka mistrza do dalszej nauki lub w zlatnictwie. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 41520g.

Nauka
Tańców towarzyskich wyuczyć: Adela Szczyrkówna, Poznań, Al. Marcinkowska 2a, parter. 40417g
Kurs pisania na maszynie organizuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów PRL, Poznań, Chelmońskiego 7 — tel. 653-11. 41106g
Dzieciom od lat 7 udzieli lekcji języka angielskiego. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 41372g.

Kupno
Kilki drzew liściowych. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 41350g.
Kupię samochód „Moskwicz” nowszy typ po wypadku lub uszkodzony. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 41331g.
Wydzierżawie względnie kupię cięgarek z dużym łożem i 15 ton. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 41335g.
Kupię kasę żelazną małą rozmiarów. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 41340g.
Kupię drut miedziany 0,3 i 0,5, 2 tony. Gniezno, skrytka pocztowa 84. 41374g
Kupię okazjone części zamienne ewentualnie silnik do Citroen’a do samochodu „Citroen”. B. L. 11. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 41483g.
Kupię pompę próżniową z silnikiem lub bez. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 41500g.

Dnia 26 stycznia 1960 r. zmarł nagle w wieku lat 68, mój ukochany mąż, nasz ojciec, teść i dziadek
Stefan Brych
emeryt kolejowy
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29 bm., o godz. 10.30, z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
O tym zawiadamia
RODZINA
Poznań, Szamotuły, Nowe.

Dnia 26 stycznia 1960 r. zmarł po krótkiej chorobie, przeżywszy 39 lat
Antoni Stachowiak
członek RSP Instal., Blach., Ogrzewniczej w Poznaniu.
W Zmarłym straciłszy cenionego i sumiennego pracownika.
CZESZ JEGO PAMIĘCI!
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29 stycznia 1960 r. godz. 11, z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała w Poznaniu, Debiec, ul. Bluszczowa.
ZARZĄD RADA NADZORCZA
CZŁONKOWIE I PRACOWNICY SPÓŁDZIELNI
K535

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam spiesznie fisharmonie czeską „Rieger-Kloss” (12 rejestrów). Ryśard Ciolek, Jeziorki, pow. Poznań. 41419g
Telewizor marki „Start” sprzedam. Poznań, Czerwonej Armii 27, warsztat. 41444g
Motocykl „Csepel Pannonia” 250 oraz silnik „Skoda” 1100 sprzedam. Współna 53 m. 5. 41445g
4 lisy niebieskie, 6 norek standard, samicki, materiał hodowlany korzysnie sprzedam z klatkami lub bez. Poznań, tel. 46-18. 41447g
Sprzedam pianino kryzowe w bardzo dobrym stanie. Puszczykowo, Ogrodowa 4. 41448g
Spacerówkę gietą, okno 160 x 90 sprzedam. Gwardii Ludowej 53 m. 2. 41456g
Ceraty na stoły, ceratoleum na podłogi, ramy do firań gładkie rozsuwane, listwy do obrazów i tapet, wycieraczki poleca: Waligórski, Poznań, ul. Szewska 21. 41457g
Cegły czerwonej dostarczam wagonowo. Zgłoszenia: właściciel cegielni, Czajka, Poznań, Szelągowska 51. 41468g
Okazyjnie sprzedam urządzenia do sklepu piekarniczego, maszynę do trzpania worków, dzielarke do bulek. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 41469g.
Radio niemieckie „Lohegrin” czterogłośnikowe z magnetofonem „Sma ragd”, nowa, sprzedam. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 41472g.
Sprzedam 150 kur niosek rasy leghorn, młode. Wiosenna 57. 41493g

Lokale
Katowice! Zamienie dwuizbowe, komfort, samodzielne, c.o., 50 m², wysoki parter, na podobie w Poznaniu, bliżej śródmieścia lub blisko tramwaju, najwyżej I ptr., tylko samodzielne. Warunki do omówienia. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1750p.
Kupię wyłączone 2-1-izbowe z przynależnościami, samodzielne, nie wyżej I ptr., bliżej śródmieścia lub blisko tramwaju — do 80 tys. ewent. zamienie dwupokojowe, samodzielne, komfort w Katowicach na Poznaniu. Warunki do omówienia. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1749p.
Zamienie 3-pokojowe mieszkanie, centralne ogrzewanie, kuchnia, łazienka na pokój lub 2 pokoje, z kuchnią w Poznaniu. Bliżej informacji: Pelagia Harenda, Zary k. Zagania, Plac Marchlewskiego 32. 41365g
Pokój balkonowy, kuchnia, c.o., zamienie na małą kawalerkę. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 41371g.
Młody pracujący poszukuje skromnego pokoju (dobre wynagrodzenie). Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 41379g.
Pokój z kuchnią, samodzielne zamienie na 2 pokoje, ul. Marchlewskiego 62 m. 19. 41383g
2 pokoje (45 m²) przynależnościami — śródmieście, parter, zamienie na 3/4 lub 4 pokoje, przynależnościami nie wyżej II ptra. Warunki do uzgodnienia. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 41389g.
Mieszkanie 2-3-pokojowe, wyłączone nowe budownictwo, kupię. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 41392g.
Zamienie pokój z przynależnościami na Łazarzu na pokój z kuchnią. Ewentualnie małe stróżostwo. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 41394g.
Zamienie 2 pokoje z kuchnią, łazienką, telefonem w Szczecinie na mniejsze w Poznaniu. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 41407g.

Sprzedam gospodarkę rolną 19 ha. Ziemia pszenno-buraczana, budynki maszynowe, światła elektryczne. Szkoła, kościół na miejscu, 4 km do stacji kolejowej — Michał Kijowski, Dębowa Łąka 29, powiat Wschowa. 1310p
Dom pięciopokojowy w bardzo dobrym stanie z powodu choroby sprzedam tanio. Blisko morza. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 40752g.
Sprzedam dom 1-piętrowy 112, ogród 350 m², zadrzewiony, 3 minuty od tramwaju (Górczyn ul. Albinów). Warunek: zamiana mieszkania. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 41091g.
Kupię parcelę dwumorgową lub mniejszą, najchętniej w Szczepankowie. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 41367g.
Sprzedam gospodarstwo 14 ha w tym 1,25 ha łąki dykowskiej. Budynki murowane w kwadracie, w bardzo dobrym stanie, zelektryfikowane bez zadłużenia, Leon Jankowski Chrzastowo, pow. Srem. 41368g
Sprzedam okazjone hektar starszego sadu owocowego, ogrodzonego siatką i żywopłotem na przedmieściu Gniezna w pięknym położeniu. Gniezno, ul. Paderewskiego 54. 41385g
Sprzedam lub zamienie dom jednorodzinny w Gdyni na taki sam w Poznaniu lub okolicy. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 41408g.
Lokal 120 m² na przemysł lub magazyn (elektryczność, przyłącze) oddam w dzierżawę. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 41421g.
Wille czynszowa sprzedam. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 41434g.
Parcele w Puszczykowie kupię. Szczegółowe oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 41441g.
Spiesznie kupię w Poznaniu parcelę z prawem wybudowania domu jednorodzinnego. Oferty z podaniem ceny Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 41446g.
Wybuduję w b. roku dom jednorodzinny na własnej parceli. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 41449g.
Parcele w okolicy Grunwald sprzedam. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 41450g.
Sprzedam willę dwurodzinną komfortową z garażem, ogrodem, mieszkaniami wolne — piękna działka. Pośrednicy wyklu. 10-17. 41454g

Przewielebnemu Duchowieństwu, liczącemu zgromadzonemu Siostrzynom, Zespołowi śpiewaczemu oraz wszystkim Zyczliwym, którzy oddali ostatnią przysługę siostrze naszej, sp.
Julianne Grabianowskiej
ze Zgromadzenia Siostrzyny Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo
składamy jak najserdeczniejsze
„BÓG ZAPŁACI”
RODZENSTWO
41391g

Przetargi — Komunikaty

W dniu 4. 2. 1960 o godzinie 11 na terenie Państwowego Gospodarstwa Rolnego Rogalin pow. Poznań, st. kol. Puszczykowo odbędzie się przetarg 5 koni roboczych oraz 10 żrebaków. K526
„Miastrprojekt — Poznań”, Przedsiębiorstwo Projektowania Budownictwa Miejskiego w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 128, tel. 90-16, ogłasza III przetarg nieograniczony na samochód osobowy Chevrolet-Fleetmaster. Cena wywoławcza 13.125.— zł. Przetarg odbędzie się w dniu 8. II. 1960 r., godz. 12, przy ulicy Kasztelańskiej 63, gdzie można również oglądać wymieniony samochód w dniach 4, 5 i 6 lutego 1960 r., w godzinach 10-14. Wadium 10 proc. od ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu na konto nr 69/110/36 w Banku Inwestycyjnym O/Poznań. K479

Gnieźnieńskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego, w Gnieźnie, ul. Jeziora 13a, tel. 18-93, ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę z materiału oferenta 52.000 sztuk kartonów, o wym. 35 x 28 x 20 cm z faktury falistej wzgl. litej. Dostawy sukcesywne od 1. III. do 30. VI. br. Oferty prosimy składać pod adresem przedsiębiorstwa do dnia 13 lutego br., w którym to dniu o godz. 10.00 nastąpi otwarcie ofert. Zakłady zastrzegają sobie prawo wyboru oferenta. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne. Przetarg odbędzie się na zasadzie rozporządzenia Rady Min. z dnia 13. I. 1958 r. Dz. U. RP nr 6 poz. 17. K486

Spółdzielnia Mleczarska w Komorowie ogłasza II przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu osobowego marki „Fiat 1100”. Cena wywoławcza 21.600 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 3 lutego 1960 r. o godz. 12 w Poznaniu, ul. Składowa 5. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na konto Spółdzielni Mleczarskiej w Komorowie NBP Czarnków nr 1202-6-139. Samochód można oglądać w Spółdzielni Mleczarskiej w Komorowie pow. Czarnków względnie w dniu poprzedzającym przetarg w Poznaniu, ul. Składowa 5. K528

SPROSTOWANIE. W ogłoszeniu o przetargu w dniu 1. II. 1960 r. na sprzedaż samochodów „Skoda”, ośnośnie furgonu „Skoda” 1200, zamiast przetargu nieograniczony powinno być przetarg ograniczony. Wielkopolskie Zakłady Naprawy Samochodów Poznań — Antoninek, ul. Warszawska 349. K553

Lekarskie
Dr Słuzar, specjalista chorób wewnętrznych i płucnych własne laboratorium analityczne, przyjeżdż od 10-12. Poznań, 27 Grudnia 11 m. 7, tel. 49-92. 40674g
Dentysta Stępa, Poznań, Wielka 17, narożnik Garbar, tel. 835-08, leczenie, plombowanie, usunięcie zębów, wstawianie koron, mostków, nowoczesna kosmetyczna metoda. Specjalność: protezy steele z zagranicy, wykonanie 3 dni. Reparaty na poczekaniu. Cena przystępna dla świata pracy. Porady bezpłatne. 39751g
Niewidoczne okulary (mikroskopia — rogówkowe) dr med. Adam Kłaczynski, spec. chorób oczu, Otwok pod Warszawą, ul. Konopnickiej 13A, tel. 53-55, czwartki, soboty 9-13. K513

Zaby
Zgubiono 15 bm. portfel z pieniędzmi i dokumentami. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot dokumentów. Zenon Kazimierzczak Owsińska 23 m. 1. 41670g
Unieważnia się bieżące pokwitowań kasowych nr 543001 — 543050 ZEOZ, Zakład Energetyczny Poznań — Teren ul. Marcinkowska 71. 1637p
Wypożyczalnia sukien ślubnych, welonów, nakryć do chrztu „Elegancja”, Poznań, Mickiewicza 13 (przy Krasińskich). 39718g
Naprawa maszyn do pisania, Piotr Pieprzycki, Poznań, Al. Marcinkowska 16, telefon 23-63. 39840g
Garbuję, farbuję, uszlachetniam skóry futerkowe, lisy, barany (boby na wydrze). A. Łukasik, Poznań, Dworkowa 14, tel. 846-41 (pierwsza boczna od ul. Wielkopolskiej). Dojazd tramwajem 9 i 11. 40062g
Handlowiec z gotówką 100.000 zł przystąpi jako współnik w. udzieli pożyczki pod zastaw. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 41176g.
Poszukujemy gotówki do 150.000 zł lub współnika do przedsięwzięcia koncesjonowanego. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 41411g.

Rozne
Wypożyczalnia sukien ślubnych, welonów, nakryć do chrztu „Elegancja”, Poznań, Mickiewicza 13 (przy Krasińskich). 39718g
Naprawa maszyn do pisania, Piotr Pieprzycki, Poznań, Al. Marcinkowska 16, telefon 23-63. 39840g
Garbuję, farbuję, uszlachetniam skóry futerkowe, lisy, barany (boby na wydrze). A. Łukasik, Poznań, Dworkowa 14, tel. 846-41 (pierwsza boczna od ul. Wielkopolskiej). Dojazd tramwajem 9 i 11. 40062g
Handlowiec z gotówką 100.000 zł przystąpi jako współnik w. udzieli pożyczki pod zastaw. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 41176g.
Poszukujemy gotówki do 150.000 zł lub współnika do przedsięwzięcia koncesjonowanego. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 41411g.

Matrymonialne
Mila szatynka lat 53 (zamięscowa) szuka towarzysza życia. Cel matrymonialny. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 41525g.
Panna lat 25, niskiego wzrostu religijna, miłego charakteru posiadająca mieszkanie, pozna przy stojnego kawalera. Cel matrymonialny. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 41459g.
Panna lat 23, wzrost 171 cm, dość zgrabna, miłego usposobienia, szatynka, sytuowana pozna przy stojnego kawalera. Cel matrymonialny. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 41460g.

Problemy IV plenum

Ogólne zadanie

Udział w ostatnim posiedzeniu plenarnym Komitetu Centralnego Partii szerokiego kręgu zaproszonych gości zwrócił uwagę opinii publicznej już w dniu ogłoszenia komunikatu o otwarciu obrad. I chyba nie było człowieka, który nie przyjął gestem aprobaty faktu, że na sali, obok członków KC, zasiadli również najwybitniejsi partyjni i bezpartyjni przedstawiciele nauki polskiej, najwybitniejsi teoretycy i praktycy techniki. To współdziałanie polityków i wybitnych rzeczoznawców stanowiło bowiem zapowiedź wszechstronnego zgłębienia dyskutowanego tematu. Było w tym również słuszne podkreślenie wysokiej rangi specjalistycznej wiedzy w naszych warunkach ustrojowych. Było to zarazem dla opinii publicznej praktyczną ilustracją, w zasadzie oczywistego stwierdzenia, że sprawy postępu technicznego są, w jakimś najprostszym a zarazem najgłębszym sensie tego słowa zadaniem ogólnonarodowym, równie bliskim bezpartyjnemu profesorowi, jak i działaczowi społecznemu.

Wektory tego ogólnonarodowego zadania wykreśla lawinowe tempo światowego postępu technicznego. I my w tym wyścigu musimy zająć miejsce i my — oczywiście na miarę sił naszych i możliwości, obliczonych ambitnie, ale bez megalomanii.

Jak wykorzystujemy urządzenia i obiekty

Ogólnonarodowy charakter zadań związanych z postępowym technicznym wynika po drugie z tego, iż — jak to mocno podkreślił w swym zagajeniu Stefan Jędrzejowski — łatwiej nam będzie w oparciu o postęp techniki rozwiązywać nasze wewnętrzne problemy, przede wszystkim problem połączenia szybkiego tempa rozwoju sił wytwórczych z równoległym podnoszeniem spożycia mas pracujących. Wzrost produkcji bowiem, zależy nie tylko od nowych inwestycji. Zależy on chyba w jeszcze większym miarze od tego, jak wykorzystujemy obiekty, urządzenia produkcyjne i cały majątek trwały, zgromadzony i wypracowany już w przeszłości.

Byłoby chyba jakimś nieporozumieniem wyłuskiwanie z trzynastowiecznej i bogatej pod względem merytorycznym dyskusji jakichś specjalnie rzucających się w oczy pomysłów i propozycji. Nie tylko dlatego, że wyliczanie samych tytułów poruszanych tematów zajęłoby nam zbyt wiele miejsca, lecz również z tej przyczyny, że chyba najbardziej podstawowym wnioskiem, jaki ta dyskusja podsuwa, jest stwierdzenie, iż problemu postępu technicznego nie sposób rozłożyć na problemy wycinkowe. Tylko kompleksowe ujęcie zagadnienia — tak właśnie jak ujmujemy je ostatnie Plenum — pozwala na dokonanie w kwestii postępu technicznego od dawna postulowanego przełomu.

Wszechstronna mechanizacja

Dodajmy zarazem, że sprawy postępu technicznego wiążą się ściśle w jeden system z tymi zadaniami, które wysunęły poprzednie zebrania plenarne Komitetu Centralnego: z zadaniami w dziedzinie rozwoju rolnictwa oraz z zadaniami w dziedzinie usprawnienia organizacji przedsiębiorstw i wzmocnienia dyscypliny finansowej.

Podkreślając tak mocno konieczność kompleksowego ujmowania sprawy, plenum szczególnie szeroko zajęło się wszechstronną mechanizacją wszelkich ciężkich prac. Zwłaszcza — masowych prac przedlankowych w przemyśle, budownictwie i transporcie. Wiele również uwagi poświęcono automatyzacji produkcji, do której coraz szerszego stosowania stopniowo narastają odpowiednie warunki. Odrębny rozdział w dyskusji zajęły problemy organizacyjne.

Zależy od organizacji i gospodarności

Konieczność udoskonalenia systemu planowania postępu technicznego, konieczność rozszerzenia specjalizacji i kooperacji produkcji, konieczność wprowadzenia szerszej normalizacji i standaryzacji, a nade wszystko konieczność wprowadzenia większego porządku organizacyjnego przy jednoczesnym pozostawieniu szerokiego pola inicjatywy i gospodarności przedsiębiorstw — została jeszcze raz mocno udokumentowana.

IV plenum nie zamyka dyskusji nad zagadnieniem postępu technicznego. Jak stwierdził w końcowym przemówieniu Władysław Gomułka, potrzebna jest dalsza szeroka publiczna wymiana zdań wokół tych spraw. Wynika to m. in. z faktu, iż IV plenum głęboko ingeruje w całe nasze życie polityczne i gospodarcze. Wyznacza ono ogromne zadania każdemu przedsiębiorstwu i zjednoczeniu, każdej placówce nadawczej, zadaniami, które każde przedsiębiorstwo i zjednoczenie z osobna będzie musiało dla siebie skonkretyzować i samo rozwiązać. Wynika to również z zapowiedzi uruchomienia szerokiego wachlarza bodźców materialnych i moralnych.

Wysokie kwalifikacje umożliwią postęp

Znaczenie tych ostatnich zdecydowanie uwypuklił Władysław Gomułka stwierdzając, że nie należy zapominać, że „za pieniądze można kupić pracę człowieka, nie można jednak kupić jego serca, ambicji zawodowej, ofiarności, uprzejmości i zapachu”. Uruchomienie wszystkich dostępnych czynników materialnych i moralnych, wypracowanie właściwej, twórczej atmosfery wokół spraw postępu technicznego — premiującej rzetelną fachowość, pęd do wiedzy, zdobywanie coraz wyższych kwalifikacji, premiującej umiejętności organizacyjne i rzeczywiście rzetelną pracę — gwarantuje, że kraj nasz dotrzyma kroku nowoczesności!

Tadeusz Jędrzejowski

Zdobyli czwarte kółko olimpijskie

Polski Komitet Olimpijski przyznał ostatnio czwarte kółko olimpijskie piłkarzom, lekkoatletom, kajakarzom, strzelcom i koszykarzom. Spośród zawodników okręgu poznańskiego czwarte kółko olimpijskie otrzymali lekkoatleci Begier Jarzembowski, Juszkowiak i Z. Orywał oraz koszykarze Puźlewicz i Świerczewski.

(m)

Motoklub Unia zorganizuje wyścigi o Memoriał J. Mielocha

31 bm. odbędzie się roczne sprawozdawczo-wyborcze zebranie Motoklubu Unia. Przedmiotem obrad będzie dyskusja nad sprawozdaniem, zatwierdzenie planu pracy i wręczenie zasłużonemu członkowi odznaczeń i nagród. W związku z zebraniem przeprowadziliśmy krótką rozmowę z prezesem klubu p. Stefanem Schmidtem.

Dowiadujemy się, że Unia liczy 314 członków w tym wiele młodzieży. Większość, to wychowankowie klubowego Ośrodka Szkolenia Motorowego. 153 członków ośrodka otrzymało w 1959 roku uprawnień do prowadzenia pojazdów — motocykli i samochodów. Dużo absolwentów ośrodka zasililo szeregi zawodników klubu. W pierwszych dniach przyszłego miesiąca Unia organizuje nowy kurs na kierowców. Pracę szkoleniową ułatwi nowy samochód „Warszawa” przydzielony klubowi przez Federację Sportową Budowlani w Warszawie.

Jakie przewidujecie ciekawsze imprezy w bieżącym roku — zapytaliśmy naszego rozmówcę.

Sezon otworzymy w kwietniu. 12 maja organizujemy na Woli II eliminację motocyklową do motocyklowej 3 lipca — tradycyjną imprezę o „Złoty Kask” w konkurencji

zapamiętaj

ZEBRANIE „STOMILA”

Roczne zebranie sprawozdawcze sekcji piłki nożnej KS „Stomil” odbędzie się 28 bm. o godz. 18 w zakładowej sali Domu Kultury, ul. Staroleśka nr 38. 29 bm. w tym samym miejscu — również o godz. 18 odbędzie się zebranie sekcji kolarskiej. (t)

Typujemy zwycięzców wielkiego turnieju

Pierwsze kupony Czytelników „Głosu” na nasz konkurs

Wczoraj otrzymaliśmy pierwsze kupony na nasz konkurs sportowy, który — jak wiadomo — polega na wytypowaniu zwycięzców przedolimpijskiego turnieju bokserskiego „Trybuna Ludu” i Polskiego Związku Bokserskiego.

Na życzenie Czytelników wystawiliśmy w hallu Domu Prasy (na parterze) specjalną

skrzynkę, do której można wrzucać wypełnione kupony jeszcze w sobotę, 30 bm. do godz. 17. Kupony można przysłać również przez pocztę. W takim wypadku termin wysyłki mija już w piątek, 29 bm. (decyduje data stempla pocztowego). Nasz adres: „Głos Wielkopolski”, ul. Grunwaldzka 19.

Wśród Czytelników, którzy trafnie wytypują zwycięzców turnieju rozlosujemy następujące nagrody:

1. radiodiodniak „Figaro”;
2. wiatrówkę — skafander;
3. zegarek na rękę „Ruhla” oraz 10 ciekawych książek.

OD KUKIERA DO JĘDRZEJEWSKIEGO

Celem zorientowania naszych Czytelników w aktualnym układzie sił w czołowie pięściarzy startujących w turnieju poznańskim, przedstawiamy poniżej krótkie omówienie sytuacji w poszczególnych wagach.

Całkowicie niemal jasna jest sytuacja w wadze muszej. Henryk Kukier, chociaż nie znajduje się w mistrzowskiej formie, wykazuje wciąż największą stabilizację. Jego najgroźniejszym przeciwnika

Poznań — Warszawa w hokeju na lodzie

Na lodowisku we Wrześni odbędzie się w najbliższą niedzielę, 31 bm. o godz. 17 międzykrajowe spotkanie w hokeju na lodzie Poznań — Warszawa. W zespole gospodarzy grać będą zawodnicy Zjednoczonych Wrześnian, AZS-u Poznań i Szczecińskie go Klubu Tenisowego. Dochód z imprezy przeznaczony jest na budowę sztucznego lodowiska w Poznaniu. (m)

— dla wsi; 21.27 — sport; 21.40 — muzyka tan.; 22 — „O nowych badaniach nad średniowieczem”; 22.15 — dyskusja przed mikrofonem; 22.45 — aud. kameralna; 23.27 — muzyka taneczna; Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.25; 19, 21 i 23.50.

Telewizja

16.25 — „Róża czarodzieja” — i „W świecie fizyki”; 18.25 — „Śląskie dni i noce” — rep.; 18.55 — „Księżyc wczoraj, dziś i jutro”; 19.30 — dziennik telewizyjny; 19.50 — „Spotkanie po latach”; 20.05 — „Telereklama”; 20.10 — „Oceaniczny statek handlowy w porcie”; film; 20.35 — Teatr Kobra — wid. pt.: „Jestem tylko diabłem”; 21.55 — ostatnie wiadomości.

Wystawy

CEWA — „Odwach” — g. od 10 do 18 — wystawa „Wnętrze i grafika”; KLUB MPiK — g. od 12—20 — wystawa rysunków i karyktur Adolfa Hofmeistera; KLUB „OD NOWA” — godz. od 16 do 22 — wystawa malarska J. Rybarczyka i R. Skupina; BIBLIOTEKA RACZYŃSKICH — godz. od 10—17 — wystawa miniatur Anny Chamelec; PAŁAC DZIAŁYŃSKICH — godz. od 10—18 — wystawa korników rysunków Janiny Szczepkiewicz.

Cyrk

AEROS — g. 19 (hala MTP nr 16, ul. Śniadeckich, tel. 622-02).

Dyżury pełnią

SZPITAL MIEJSKI IM. FR. RA-SZEI (chirurgia, wewnętrzne, otolaryngologia), ul. Mickiewicza nr 2, tel. 31-96; SPÓŁDZIELCZE DYŻURY LEKAR-SKIE I DENTYSTYCZNE — ul. Głogowska nr 16, tel. 620-00 — codziennie od 18 do 6 rano; A P T E K I: 3 Lutego 18, Dzierżyńskiego 144, Głogowska 72, Dąbrowskiego 76, Ostroroga 6, Rynek Śródecki 1, Główna 53. (opr. ww).

mi będą chyba bracia Olechowie z Wrocławia, przy czym większe szanse (niewykluczona niespodzianka) ma Zbigniew.

W kółce startuje aż osiem zawodników. Można się spodziewać, iż najdalej dojdzie Gutman, który w tym sezonie nie przegrał ani jednej walki z krajowym przeciwnikiem; poza nim równą szansę na finał mają Zawadzki, Rzeźnikiewicz i Żurawski.

Wśród piórkowców niemieckimi finalistami są Adamski i Czapko. Adamski, to aktualny mistrz Europy i z pewnością najlepszy nasz pięściarz w tej wadze, a Czapko w bieżącym sezonie sprawił wiele już niespodzianek. Kłopot, czy w Poznaniu nie sprawi największej w swojej karierze?

Waga lekka jest domową Październia, który techniką i reflekssem przewyższa wszystkich swoich przeciwników. Na jego partnera w finale typujemy Grudnia.

W lekkopółśredniej wystąpi aż osiem zawodników, przy czym każdy z nich może zdobyć pierwsze miejsce. Wybrac spośród tej osiemki finalistów, to istotnie trudne zadanie. Radzimy typować Kujbą, lub młodego Kaspraka; niespodziankę sprawi może kaliszianin Sobolewski lub mistrz Polski z 1959 roku — Papież...

Drogosz pozostaje wciąż niezastąpionym w wadze półśredniej. Ani Misiak, ani Pajak, ani tym bardziej Grzesik, z pewnością nie przezwyciężą w Poznaniu pasy zwycięstwa popularnego Leszka.

Niezmierznie trudno odgadnąć zwycięzcę w wadze lekkopółśredniej. Najbardziej prawdopodobna wydaje się taka kolejność: Batosiewicz lub Kucmierz, Sobieski, Bauer.

W średniej startują m. in. trzech znakomitych pięściarzy: Łaski, H. Dampé i Siwakiewicz. Walasek przegrał z oboma swoimi znakomitymi przeciwnikami. Mimo to typujemy właśnie jego na zwycięzcę. Chociaż — to zależy także od losowania — pierwsze miejsce, może przypaść z wodowaniem także Henrykowi Dampcowi.

Pietrzykowski — trzykrotny mistrz Europy — jest poważnym kandydatem na zwycięzcę w wadze półciężkiej.

Wśród ciężkich pod nieboma Grzelaka największe szanse dajemy Gugniewicowi i Branickiemu, chociaż obaj dwu niespodzianie pogodzą może zwycięzca Grzelaka — Jędrzejewski. (tp)

Kupon konkursu „Głosu”

Na zwycięzców III przedolimpijskiego turnieju bokserskiego w poszczególnych wagach typuję:

(waga musza)

(waga kogucia)

(waga piórkowa)

(waga lekka)

(waga lekkopółśrednia)

(waga półśrednia)

(waga lekkośrednia)

(waga średnia)

(waga półciężka)

(waga ciężka)

(imię i nazwisko typującego)

(adres)

Styczeń	Imieniny
28	Juliana, Jakuba
czwartek	Słońce: wsch.: g. 7.42 zach.: g. 16.30

Teatry

W POZNANIU:

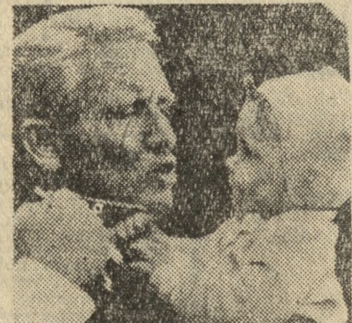
OPERA — g. 19 „Nowa Odysea”
POLSKI — g. 16 „Lampa Allady-na”
NOWY — g. 19 „Osiół i cień”
OPERETKA — g. 19 „Fajerwerk”
MARCINEK — godz. 16.30 „Tygrys tańczy dla Szu-Hin”

W WOJEWÓDZTWIE:

GNIEZNO — „Nowe szaty króla”;
KONIN — „Drzewa umierają stojąc”;
KALISZ — „Romans z wodewilu”;

Kina

W POZNANIU I W POWIECIE:
APOLLO — g. od 10—20 „Kłopotliwy wnuczek” (amer., 16 l.)



Spencer Tracy, jako niefortunny dziadek w filmie „Kłopotliwy wnuczek”. Fot. — „Głos”

BAŁTYK — godz. 15.30, 18 i 20.30 „Lunatyk” (polski, 18 l.)
CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Ojciec narzeczony” (ameryk., 14 l.)
DOM KULTURY MO — g. 15, 17.30 i 20 „Amerykanin w Paryżu” (amerykański, 12 l.)